

W Starym Testamencie zawartych jest wiele świadectw odnawiania Przymierza po odstępstwie Izraela. Istnieją także wezwania do nawrócenia i odnowienia Przymierza. Ukazują one moralną powinność takiej postawy życiowej dla narodu izraelskiego (por. Ps 81, 9—13). Wspomnienie minionych dobrodziejstw ze strony Boga zestawione z nieposłuszeństwem Izraela podkreślało kontrast między dobrocią Boga a grzechem ludu wybranego i miało być najgłębszym motywem dążenia do odnowy. Już bowiem samo w sobie to porównanie ukazywało niewłaściwość postępowania ludu i było wezwaniem do nawrócenia.

Nawet w sytuacji, gdy obrzęd odnowienia Przymierza nie wiązał się z wielkim odstępstwem Izraela, prawdopodobnie zawierał on w sobie pewien akt przebłagalny, bo nigdy nie było takiej sytuacji, żeby Izrael nie miał sobie nic do zarzucenia względem swej postawy wobec Boga i swych zobowiązań płynących z Przymierza. Każde odnowienie Przymierza powinno było wyrabiać w Izraelu przekonanie, że tylko w łączności z Bogiem i na fundamencie Przymierza naród wybrany prawdziwie może budować swoją przyszłość.

Doświadczenie grzechu i zła nierozdzielnie z nim związanego, które wyrażało się w klęskach narodowych, a nawet w zupełnym upadku bytu państwowego, stało się wielkim wezwaniem do nawrócenia. Wszelkie odnowienia Przymierza, ekspiacje, obrzędy pokutne nabierają swego pełnego sensu w łączności z postawą nawrócenia, obejmującą cały lud, wszystkie jego stany. Jest to już jednak całkiem nowe zagadnienie.

Lublin

KS. JANUSZ NAGÓRNY

Ks. Wojciech Życiński SDB

PRZEKLĘTE DRZEWO FIGOWE – SYMBOL CZY LEGENDA? (Mk 11, 12—14)

Zagadnienie interpretacji perykopy o uschłym drzewie figowym (Mk 11, 12—14) od dawna koncentrowało uwagę egzegetów i prowadziło do wielokierunkowych prób tłumaczenia intrygującego tekstu. Autorzy kierujący się odmiennymi założeniami interpretacji biblijnej i uznający odmienne reguły metodologii usiłowali znaleźć odpowiedź na niełatwe pytania: Dlaczego Jezus poszukiwał owoców w okresie, gdy „nie był to czas na figi?” Dlaczego przeklął drzewo, które ze zrozumiałych powodów nie mogło mieć owoców? Dlaczego był głod-

ny, skoro wracał od przyjaciół w Betanii? Dlaczego tylko On był głodny, a uczniowie nie?

Próby tradycyjnych interpretacji tej problematyki znalazły w ostatnim okresie wartościowe kontynuacje w tłumaczeniach uwzględniających *Traditions-* i *Redaktionsgeschichte*. Uwzględniając obiektywną doniosłość zagadnienia, jak i różnorodność proponowanych tłumaczeń, celowym jest powrót do analiz kontrowersyjnej perykopy. Swego rodzaju zachętą do zajęcia się tym tematem stanowić może stwierdzenie W. Telforda, który przytacza znane powiedzenie żydowskich rabinów, że im więcej ktoś studiuje Torę, to tym bardziej odczuwa jej piękno. Podobnie ma się według niego rzecz z omawianym fragmentem Ewangelii św. Marka o uschniętym drzewie figowym. Im bardziej się go analizuje, dokładniej studiuje, tym więcej odczuwa się jego smak i czyni się więcej ciekawych spostrzeżeń.¹

Kierując się zachętą Telforda w analizie poszczególnych interpretacji perykopy, można wykazać, na ile są one uzasadnione, zbadać ich wewnętrzną spójność oraz ocenić spójność zewnętrzną z podstawowymi zasadami Ewangelii. Przed podjęciem analizy perykopy Mk 11, 12—14 celowe jest jednak uwzględnienie roli i symboliki drzewa figowego w Starym i następnie w Nowym Testamencie.

ZNACZENIE DRZEWA FIGOWEGO W STARYM TESTAMENCIE

Bardzo szerokie zastosowanie w literaturze biblijnej Starego Testamentu miała symbolika. Już u początków zbawczej historii Bóg inicjuje personalny kontakt z człowiekiem, zawierając z nim przymierze.² Jego symbolem ma być zjawisko fizyczne polegające na rozszczepieniu światła, powszechnie zwane łukiem, tęczą, a będące oznaką Bożego miłosierdzia.³ Wraz z dokonującym się procesem zbawczym, w historię którego włączone były dzieje narodu mającego ten proces realizować, symbolika ta bardzo silnie się rozwija. Naród bowiem nie zawsze potrafi być wierny powziętym zobowiązaniom. Stąd prorocy nawołujący do pokuty i nawrócenia bardzo często posługują się symbolem. Wskazują na drzewa, ich liście, gałęzie, korzenie, mówią o ich rozwoju, owocowaniu i usychaniu, jako obrazie życia religijnego narodu izraelskiego.⁴ Wskazują na naród, który nie spełnia pokładanych w nim przez Boga nadziei jako na drzewo, które nie zawsze również spełnia je wobec ogrodnika.

¹ Por. W. Telford, *The Barren Temple and the Withered Tree*, Sheffield 1980, s. X.

² Rdz 9, 9. 17; Wj 24, 8.

³ Por. S. Łach, *Księga Rodzaju*, PSST, t. 1, Poznań 1962, s. 269.

⁴ Por. G. Münderlein, *Die Verfluchung des Feigenbaumes*, w: NThT 27 (1938) s. 89—104.

Ponieważ drzewo figowe było jednym z najbardziej popularnych w Palestynie, dlatego też i w symbolice było najczęściej stosowane. W zależności od kontekstu w księgach Pisma św. ST wyróżnić można następujące znaczenia drzewa figowego:

1. Symbol narodu izraelskiego
2. Oznaka Bożego błogosławieństwa
- 3 Symbol kary Bożej
4. Symbol prawdziwej religijności
5. Figa występująca w kontekście moralności czynów ludzkich

Ad 1). Prorok Ozeasz rozwijał analogię o pierwszych owocach figowego drzewa i Bożej miłości do wybranego ludu (Oz 9, 10). Wskazując na pierwsze owoce figowego drzewa, które w ogrodniku wzbudzają radość i zadowolenie,⁵ ma na myśli Ozeasz naród izraelski, który niestety spodziewanego owocu nie przynosi.⁶

Znamiennym jest jakościowe zróżnicowanie owoców figowych widoczne np. u Jr 24, 1—10. Figi dobre symbolizują tu żydowskich więźniów w Babilonie nawróconych do Pana. Przeciwwstawiony jest im kosz z figami złymi, które wyrażają złego Sedecjasza i lud pozostały w Judei, postępujący zawsze przeciwko nakazom Boga. Według mieszkańców Jerozolimy nie objętych deportacją sytuacja wyglądać miała odwrotnie. Przesiedleńców uważali oni za odrzuconych i ukaranych przez Jahwe, siebie zaś za wybranych posiadaczy zbawczych obietnic.⁷ Tymczasem deportowani poznali przyczynę swego obecnego stanu, uznali swą winę, a zstępując z drogi nieprawości zwrócili się znów do Jahwe. Otrzymawszy przebaczenie stanowiąc będą Resztę Izraela, z której Bóg odbuduje naród według swego upodobania⁸. Pozostałych w Jerozolimie Bóg odrzuci, jak wyrzuca się zle figi (Jr 29, 17).

Ad 2). Po dekrete Cyrusa w 538 r. organizatorzy życia religijnego i społecznego stanęli przed bardzo trudnym zadaniem odnowy moralnej społeczności. W celu pobudzenia narodu do wiary i religijności akcentują oni miłosierdzie Boga wyrażone w zakończeniu niewoli. Prorocy zapewniają o wierności Boga i Jego błogosławieństwie we wszelkich przejawach życia narodu, jeśli ten potrafi się odzwajemnić wiernością. Znalazło to odbicie w literaturze biblijnej, gdzie autorzy mówiąc o Bożym błogosławieństwie, zapowiadając dobrobyt, pokój, wskazują na drzewo figowe, które rośnie, kwitnie, wydaje owoce.

⁵ Por. J. D r o z d, *Księga Ozeasza*, PSST, t. XII—1, Poznań 1968, s. 93.

⁶ Jest to odzwierciedlenie sytuacji materialnego dobrobytu za Jero-boama II.

⁷ Por. L. S t a c h o w i a k, *Księga Jeremiasza*, PSST, t. X—1, Poznań 1967, s. 283.

⁸ Tamże, por. też Jr 24, 5—7.

Prorok Zachariasz np. nalega na swych rodaków, by praktyk religijnych nie ograniczali tylko do zewnętrznych obrzędów, ale by z czystym sercem praktykowali wiarę, przebaczenie, miłosierdzie, a Bóg dni ich żałoby przemieni w radość i dostatek⁹ (Zch 3, 19)¹⁰.

Ad 3). Nadmierna obfitość i dobrobyt doprowadzały do tego, że Żydzi szybko zapominali o Bogu i obowiązkach wynikających z faktu przymierza. Zapominali, że są narodem wybranym i chcieli upodobniać się do mieszkańców krajów sąsiednich przez oddawanie czci bożkom. Tym razem Jahwe ingerując upokarza ich przez dopuszczenie na kraj wszelkiego rodzaju kar w postaci plag, nieszczęść, zbrojnego najazdu sąsiadów. Prorocy zapowiadając karę Bożą wskazują na drzewo figowe które zostaje niszczone, nie przynosi owoców, usycha: „Karałem was zwarzeniem i śniecią zbóż, liczne ogrody wasze, drzewa figowe i oliwki zjadła szarańcza, aleście do mnie nie powrócili” (Am 4, 9). Podobne zapowiedzi spotykamy u Oz 2, 14; Jl 1, 7—12; Ab 18; Na 3, 12.

Ad 4). Pobożność narodu izraelskiego została wypaczona do tego stopnia, że stała się ona zbiorem pustych formuł dyktowanych przez nawyki i kalkulacje. Prorok Micheasz, który naocznie przeżywał w 721 r. upadek Królestwa Północnego, napiętnuje występki ludu stwierdzając, że tak jak w winnicy nie ma winogron ani świeżych fig, tak w Izraelu nie znajduje się człowieka prawdziwie religijnego, sprawiedliwego¹¹ (Mi 7, 1—2).

Prorok Jeremiasz, działający w okresie upadku Jerozolimy, wskazuje na drzewo figowe, na którym nie ma owoców, którego liście są nawet przywidłe, by w obrazowy sposób wykazać, że religijność tego narodu jest tylko zewnętrzną, a właściwie są to tylko jej pozory: „Zbioru chcę dokonać u nich — wyrocznia Jahwe — szcep winny nie ma winogron i fig nie ma na drzewie, liście są nawet powiędłe” (Jr 8, 13)¹².

Ad 5). Oprócz tekstów, w których drzewo figowe lub jego owoce oznaczają Izraelitów w ich religijnym stosunku do Boga, są również w Biblii i takie, gdzie występują one w kontekście związanym z czynami ludzkimi. Dotyczą one sfery moralnej postępowania człowieka. Zarówno tam, gdzie przekracza on Boży nakaz czy prawo¹³ jak i w przypadku postępowania zgodnego z wolą Stwórcy¹⁴.

Zastosowanie w literaturze biblijnej ST porównań, przenośni i symboli ułatwiało zrozumienie przez naród planów Boga wobec niego. W takim ujęciu informacyjnie doniosłe są nie tylko czyny

⁹ Por. L. Stachowiak, *Zachariasz*, w: PEB, t. II, s. 679.

¹⁰ Por. Mi 4, 4; 1 Mch 14, 12; Pwt 8, 8; Lb 13, 24.

¹¹ Por. P. Szeffler, *Księga Micheasza*, PSST, t. XII—1, Poznań 1968, s. 410.

¹² Por. Lb 20, 5.

¹³ Por. Rdz 3, 7; Ne 13, 15.

¹⁴ Por. Tb 1, 7.

biblijnych postaci¹⁵, ale również symbolika drzew i owoców. W różnych tekstach ST drzewo figowe oznacza bądź poszczególnego człowieka, bądź cały naród. Nigdy natomiast nie jest ono figurą symboliczną jakiejś rzeczy, czy budowli, np. świątyni¹⁶.

ZNACZENIE DRZEWA FIGOWEGO W NOWYM TESTAMENCIE

Novum in Vetere latet, Vetus in Novo patet. To egzegetyczne adagium znajduje swe urzeczywistnienie również w problemie symboliki w Piśmie św. Jak w ST obok wielu znaczeń termin *sykē*, bądź *sykon* odnosił się do narodu izraelskiego i jego religijnej postawy wobec Boga, tak i w Nowym Testamencie Izrael stanowi analogat figowca. Pozbawione owoców drzewo symbolizuje naród zły, niewierny, odstępujący od drogi Bożych przykazań¹⁷. W ST przyrównanie Izraela do drzewa było przewodnim motywem nauczania proroków¹⁸, w NT funkcję nauczycielską pełni Chrystus, a symbolika figi stanowi element ułatwiający zrozumienie Jego nauki.

1. Ewangelie synoptyczne

Mt 7, 16;; Łk 6, 44

Obie te wypowiedzi są pouczeniami kierowanymi przez Jezusa do uczniów i słuchaczy. Chce On wskazać na właściwą postawę, jaką powinien zająć człowiek wobec drugiego człowieka oraz wobec Boga i istniejącej rzeczywistości. Kontekst wskazuje, że postawa ta polega na nieodpłacaniu złem za zło, na zachowaniu powściągliwości w sądzie, na praktykowaniu miłości oraz ufnej i wytrwałej modlitwy. Choć pojęcie figi występuje w obu przypadkach jako element przypowieści, to jednak można dopatrzeć się w nim sensu symbolicznego. Zarówno oset u Mt, jak i cierań u Łk nie mogą zrodzić figi — owocu szlachetnego, służącego człowiekowi. Transponując to na postępowanie ludzkie, jesteśmy znów w sferze moralnego wymiaru czynów człowieka. Nie można wydać szlachetnego owocu postępując wbrew przykazaniom i miłości.

Mt 21, 18—19; Łk 13, 6—9

Ewangelie bardzo rzadko mówią o naturalnym głodzie Jezusa¹⁹. Dlatego i w tym przypadku pragnął On innego owocu, aniżeli figowego drzewa. Szukał On mianowicie owoców wiary wśród ludu

¹⁵ Por. H. Langkammer, *Ewangelia według św. Marka*, PSNT, t. III—2, Poznań 1977, s. 262.

¹⁶ Por. G. Munderlein, dz. cyt., s. 101.

¹⁷ Tamże, s. 93.

¹⁸ Por. Iz 1, 30; 5, 1—7; Oz 9, 16; Jr 8, 13; 12, 10; Ez 15, 1—8; Hi 18, 16.

¹⁹ Zob. Mt 4, 2; 25, 35.

Izraela²⁰. Szukanie to jednak było daremne. Tak jak nie znalazł żadnego owocu na drzewie figowym, tak również bezcelowym jest szukanie go w narodzie wybranym. Tak jak bezpłodnym jest drzewo, tak samo bezproduktywnym jest i naród, który nie wydaje żadnego owocu religijności, mimo że było to przecież jego przeznaczenie. Na skutek braku wiary Izrael stał się bezpłodnym drzewem.

Mt 24, 32; Mk 13, 28; Łk 21, 29

Wszystkie te teksty traktują o powtórny przyjsciu Chrystusa. Wobec szerzacego sie przekonania, ze ma ono nastapic niebawem, Ewangelista poucza czlonkow Kosciola, iz o dniu tym nie wie nikt, nawet Syn. Zna go jedynie sam Bóg Ojciec²¹. Stad koniecznosc statego oczekiwania na paruzje, niezaleznie od tego, jak dlugi bedzie ten okres.

Tak wiec oprócz znaczenia symbolicznego drzewo figowe znalazlo u synoptyków równiez zastosowanie jako element przypowieści rozwijajacych porównanie między nadchodzającym latem a powtórny przyjsciem Chrystusa. Chrystus przyjdzie na pewno, tak jak pewnym jest to, ze wiosna drzewo figowe obudzi sie do nowego zycia, wypuści liście i pączki.

2. Czwarta Ewangelia 1, 48

Jeden raz termin *sykē* znalazł zastosowanie w Ewangelii św. Jana. Ma to miejsce przy powołaniu Natanaela. Podczas dialogu z nim Chrystus ukazuje nie pierwszy już raz swoją wszechwiedzę. Tym razem polega ona na dogłębnym wglądzie w istotę człowieka i natychmiastowym określeniu jego wartości. W ST przymiot ten przypisywany był tylko Bogu²².

Chrystus określa Natanaela jako „prawdziwego Izraelitę, w którym nie ma podstepu”. Dla nas bardzo ważnym jest spostrzeżenie, że Jezus widział go pod drzewem figowym. Prawdziwy Izraelita, bez podstepu, to religijno-moralny ideał²³. Takim widzi go Chrystus i powołuje spod figowego drzewa. Wyznanie Natanaela w pełni potwierdza wypowiedź Jezusa odnośnie prawości i szlachetności powołanego.

3. Apokalipsa św. Jana 6, 13

Wśród zapowiedzianych przez synoptyków znaków, jakie mają poprzedzać nadejście Sądu Ostatecznego, wymienione są zakłócenia w normalnym funkcjonowaniu ciał niebieskich. Podobny opis spoty-

²⁰ Por. C. Hunzinger, *syke*, w: TWNT, t. VII, Stuttgart 1966, s. 756, 3.

²¹ Por. Mt 24, 36—41; Mk 13, 32.

²² Por. Hi 31, 4; 2 Mch 9, 5.

²³ Por. So 3, 13.

kamy w Apokalipsie św. Jana, gdzie otwarciu szóstej pieczęci towarzyszy trzęsienie ziemi i zmiany natury kosmicznej (Ap 6, 13).

W obu tekstach, a więc u synoptyków i w Apokalipsie, występuje drzewo figowe w kontekście dokonywanego przez Boga Sądu. Podobieństwo istnieje również między znakami, jakie według Ewangelii synoptycznych poprzedzać będą nadejście Dnia Ostatecznego, a kosmicznym obrazem kar będących w Apokalipsie zwiastunem Dnia Gniewu.

4. List św. Jakuba 3, 12

Nawiązanie do wypowiedzi synoptyków o postępowaniu człowieka zgodnie z powołaniem występuje też w liście św. Jakuba 3, 12. Jak u synoptyków wartość człowieka ocenić można na podstawie jego czynów, tak w liście św. Jakuba rolę tę spełnia mowa. Język i mowa odzwierciedlają wewnątrz i wartość człowieka. Z tych samych ust nie może wychodzić błogosławieństwo i słowa modlitwy, a zarazem przekleństwo czy obmowa. Przykład z drzewem figowym, które nie może wydać innego owocu, jak tylko sobie właściwy, miał dopomóc adresatom w zrozumieniu tej nauki listu.

W ramowanym podsumowaniu wszystkich tekstów nowotestamentalnych należy zauważyć, że NT przejął ze ST szeroką symbolikę i sposób pojmowania drzewa figowego. Tam, gdzie ma ono znaczenie symboliczne upatrywać należy narodu izraelskiego. Jest to naród zły, niewierny, w którym daremny jest szukanie jakiegokolwiek owocu wiary. Dlatego, że nie zrealizował on swego przeznaczenia, zostaje przez Boga odrzucony, podobnie jak nie pozwala się rósć dalej nie przynoszącemu owoców drzewu.

INTERPRETACJE SPEKULATYWNO-RACJONALISTYCZNE

Mk 11, 12—14

Wiersze 12—14 z jedenastego rozdziału Ewangelii św. Marka stanowią jeden z najtrudniejszych jej tekstów. Zauważyć bowiem można w nich wiele trudności natury historycznej, etycznej, logicznej, które nie pozwalają na jednoznaczną interpretację tej perykopy. Niejasności tego typu zadecydowały, iż wielu autorów odnosi się do omawianej perykopy z dużą rezerwą, a niektórzy egzegeci osądają ją zdecydowanie negatywnie²⁴.

Najwięcej trudności sprawia pogodzenie czynu Jezusa z Jego nauką. Stąd jego etyczność, zgodność z zasadami Ewangelii bądź opozycja wobec nich zależna będzie od przyjętej interpretacji, a tych jest wiele. Zauważyć trzeba przy tym, że de iure nie jest możliwe

²⁴ Por. E. Haenchen, *Der Weg Jesu*, Berlin 1969, s. 380. Ch. Dodd, *Le parabole di regno*, Brescia 1970, s. 62. E. Schwartz, *Der verfluchte Feigenbaum*, w: ZNW 4 (1904), s. 80.

udowodnienie prawdziwości jednej z konkurencyjnych interpretacji. Gdyby się nawet wykazało, iż określone interpretacje $I_1, I_2 \dots I_k$ są niemożliwe do przyjęcia z racji merytorycznych, nie stanowiłoby to dowodu słuszności jakiejś istniejącej, gdyż nie da się wykluczyć prawdopodobieństwa, iż żadne z tłumaczeń $I_1, I_2 \dots I_{k+1}$ nie stanowi adekwatnego tłumaczenia analizowanego tekstu i tłumaczenie takie zostanie dopiero wypracowane w przyszłości.

W sytuacji takiej, gdy niemożliwe jest definitywne i jednoznaczne rozstrzygnięcie sporu między konkurencyjnymi tłumaczeniami tej perykopy, jako podstawowe kryteria oceny proponowanych tłumaczeń należy przyjąć:

- a) uzasadnienie dodatkowych założeń wprowadzonych w danej interpretacji
- b) spójność podstawowych idei interpretowanej perykopy z podstawowymi zasadami Ewangelii.

W świetle powyższych założeń metodologicznych należy krytycznie ocenić np.:

- 1) Interpretację etiologiczną. Nie istnieją bowiem żadne pozytywne racje, które potwierdzałyby tezę, iż we wczesnym chrześcijaństwie tak dużą wagę przywiązywano do uschłego figowca z okolic Jerozolimy, iż musiano odwoływać się do interwencji Chrystusa, by wytłumaczyć to uschnięcie.
- 2) Nie widać też celowości wprowadzania racjonalistycznych interpretacji odwołujących się do wniosków parapsychologii o oddziaływaniu psychicznym na rośliny²⁵. Chrystus przecież mógł swą Boską mocą doprowadzić do uschnięcia figowca, niezależnie od tego, czy parapsychologia dopuszcza możliwość podobnych form psychicznego oddziaływania.
- 3) Dopatrywanie się w tym opowiadaniu przekształconej przypowieści z Łk 13, 6—9 nie wydaje się też przekonywujące, ponieważ istnieje między tymi przypowieściami zasadnicza różnica. U Marka drzewo zostaje ukarane, u Łukasza zaś otrzymuje nagrodę.
- 4) Próba przekształcenia przez ks. K. Romaniuka sensu wyrażenia „nie był to czas na figi” na stwierdzenie okresu owocowania nie znajduje potwierdzenia w krytyce tekstu, gdyż brak jest pozytywnych argumentów upoważniających do wprowadzenia do tekstu znaku zapytania.
- 5) Trudno zgodzić się też, by Jezus chcąc okazać swoją boską moc, skazywał na bezpłodność drzewo. Gdyby chciał zaspokoić swój głód, mógłby dokonać cudu, ale w sposób pozytywny — jak dotychczas — który nie budziłby żadnych kontrowersji.

²⁵ Por. M. Ebon, *A History of Parapsychology*, w: *Psychic Exploration a Challenge for Science*, New York 1974, s. 53—79.

- 6) W interpretacjach nawiązujących do studium myśli żydowskiej i tradycji midraszowych można znaleźć echa tłumaczeń mesjańsko-eschatologicznych²⁶. Próby takiego rozwiązania problemu nie wydają się być przekonujące ze względu na zbyt dużą swobodę doboru argumentów spekulatywno-racjonalistycznych.
- 7) Przeciw interpretacji dopatrującej się w omawianym wydarzeniu manifestacji wiary czy modlitwy przemawia fakt, że przy przekleśniu drzewa figowego nie ma zaznaczonego żadnego z tych motywów. Następują one dopiero po omawianej perykopie i opisie oczyszczenia świątyni.

PRÓBA ROZWIĄZANIA PROBLEMU

Wyżej stwierdziliśmy, że drzewo figowe w ST stanowiło bardzo często symbol narodu izraelskiego odzwierciedlając właśnie obraz jego życia, głównie religijnego. W takim kontekście jako najbardziej uzasadniona i spójna z całością nauki Chrystusa jawi się interpretacja, symboliczna, jakkolwiek i ona napotyka na zdecydowane sprzeciwy. Już w Ewangeliach spotykamy się bardzo często z faktem, że Jezus swoim prostym czynnościami czy słowom nadawał wartość symboliczną²⁷. Wydaje się, że przyjęcie takiej interpretacji rozwiązuje trudności zarówno natury egzegetycznej jak i wynikające z treści opowiadania. Wyjaśnienie takiej interpretacji znajdujemy w:

1. podłożu starotestamentalnym
2. powiązaniu perykopy z kontekstem, w jakim została umieszczona.

Ad 1). Wydaje się, że pewien rodzaj pomostu pomiędzy tradycyjnymi interpretacjami a tłumaczeniem symbolicznym, na które również nie wszyscy się zgadzają, może stanowić tendencja do tłumaczenia przypowieści o fidze w świetle ST, w świetle przekonań i oczekiwań żydowskich. A. de Q. Robin twierdził, że Jezus wypowiadając słowa „moja dusza pragnie pierwszych fig” cytował Mi 7, 1. J. W. Doeve natomiast skłonny jest uznać, że miał Jezus na myśli Jr 7, 11. G. Münderlein z kolei uważa, iż przekleśnięcie drzewa należy rozumieć nie w oparciu o jakiś konkretny tekst, ale na tle szeregu takich miejsc. Mówią one o drzewach, ich korzeniach, gałęziach, o ich rozwoju, usychaniu jako o odzwierciedleniu życia ludzi.

Ad 2). Symboliczna czynność oczyszczenia świątyni oznacza otwarcie jej dla pogan, przez co ukazuje się powszechna wola zbawcza Boga. Najwyżsi kapłani i uczeni zrozumieli, że Izrael traci już swe przywileje zbawienia, a powinien otworzyć się dla wszystkich ludzi.

²⁶ Por. J. Bowman, *The Gospel of Mark, The New Christian Jewish Passover Haggadah*, w: SPB 8 (1965), s. 221.

²⁷ Por. Mk 1, 21—27. 35—39; 2, 14; 3, 2.

Stąd ich reakcja przeciw Jezusowi. Reakcja, jak zauważa H. Giesen, tym większa, że uschłe korzenie drzewa symbolizują właśnie urzędowy judaizm, który Jezus odrzucił w najwyższych kapłanach i uczonych w Prawie²⁸. Izrael jest nie tylko bezowocny, ale również martwy. Gdyby był tylko bezowocny to z korzeni mógłby jeszcze czerpać nowe siły²⁹. Ponadto uschnięcie korzeni, to w ST utrata sensu bytu, lub odrzucenie przez Boga. Markowe *peinao* jest zastosowane również w sensie przenośnym. Głodnym był Jezus, nie uczniowie, bo tylko Jezus mógł żądać owoców wiary z figowego drzewa, którym był Izrael.

Cała więc perykopa o drzewie figowym winna być interpretowana symbolicznie. Ponieważ lud żydowski nie wydał oczekiwanych przez Boga owoców, jedynym, co go może za to spotkać, jest odrzucenie przez Boga. Stąd Jezus wypowiada w przekleństwie odrzucenie tego ludu, który reprezentował dotychczasową drogę zbawienia. To, co spotkało drzewo figowe, będzie również udziałem Izraela, ponieważ w *kairos* nie przyniósł żadnego owocu³⁰. Izrael — stary lud Boży zostaje odrzucony. Na jego miejsce wchodzi nowy lud, zostaje utworzona nowa świątynia, w której jest miejsce dla każdego, także dla pogan.

Wydaje się również, że nauka zawarta w tym fragmencie Ewangelii odnosi się nie tylko do pierwotnej gminy chrześcijan, ale jest też aktualna i dziś. Drzewo figowe bowiem symbolizować może zarówno odrzucony naród izraelski, jak i tę społeczność, która w jego miejsce została utworzona, czyli nowy Lud Boży. Przykład z figowym drzewem powinien być dla niego przestroga, by nie utracić wybraństwa. By być ludem przynoszącym owoce nie tylko wtedy, gdy jest czas owocowania, ale by wydawać je zawsze. Pan zaś będzie mógł je zebrać wtedy, kiedy ich zapragnie. Tylko On zna właściwy czas zbioru owocu. W Markowym epizodzie z drzewem figowym nie był to okres na zbieranie owoców. Mimo to Chrystus ich szukał. Wyrażenie z wiersza 13: „nie był to czas na figi” stanowić może więc zachętę do nieustannej gotowości na spotkanie z Bogiem, bo Jemu tylko znana jest ta chwila.

Próba tak poszerzonej interpretacji symbolicznej nie jest w sprzeczności z dotychczasowymi, a może się przyczynić do głębszego zrozumienia niełatwego tekstu Mk 11, 12—14.

Interpretacja perykopy o uschłym drzewie figowym stanowi problem nie tylko dla egzegetów, ale też dla przeciętnych odbiorców Ewangelii. Ci ostatni niejednokrotnie wyrażali swe zastrzeżenia co do etycznego charakteru rzucenia klątwy na drzewo, które w danym okresie nie mogło przynieść owoców. Między innymi B. Russell

²⁸ Por. H. Giesen, *Der verdorrte Feigenbaum — Eine symbolische Aussage? Zu Mk 11, 12—14*. 20 f, w: BZ 20 (1976), s. 95—111.

²⁹ Por. Mk 4, 5.

³⁰ Por. G. Münderlein, dz. cyt., s. 97.

w swym szkicu autobiograficznym *Dlaczego nie jestem chrześcijaninem* próbuje uzasadnić swój ateizm przez odwołanie się do sceny z figowcem. Ujmowany przez Russella w kategoriach czysto naturalistycznych czyn Jezusa przeklinającego drzewo traktowany jest przez autora jako przykład wewnętrznych niespójności Ewangelii.

Niespójność ta znika, jeśli zamiast racjonalistycznego tłumaczenia przyjętego przez autora *Principia Mathematica* uwzględni się interpretację symboliczną. W tłumaczeniu tym figowiec nie oznacza jedynie anonimowego, uschniętego drzewa z okolic Jerozolimy, lecz staje się symbolem ludu wybranego. Chrystus mógł przyjść w dowolnym momencie do tego ludu i oczekiwać spodziewanych owoców. Tymczasem zamiast nich odnalazł On jedynie liście zrytualizowanych praktyk i sformalizowanej pobożności. Liście te mogą nadawać drzewu estetyczno-efektowny wygląd, ale nie są w stanie zaspokoić ludzkiego głodu. Religijność judaistyczna z okresu przyjścia Chrystusa Pana posiadała rozwiniętą sferę widowiskową, ale równocześnie zatraciła najbardziej istotne elementy określające stosunek człowieka do Boga. W tym kontekście zrozumiałe jest jej negatywne osądzenie przez Jezusa.

Przy przyjęciu podobnej interpretacji niecelowe wydaje się podtrzymywanie skrajnie racjonalistycznych tłumaczeń perykopy. Tłumaczenia takie, jak np. interpretacje odwołujące się do danych parapsychologii wydają się mieć wątpliwą wartość zarówno z punktu widzenia teologii, jak i nauk przyrodniczych⁸¹.

Tłumaczenie symboliczne wykazuje natomiast, iż — wbrew wcześniejszym obiekcjom⁸² — właściwie zinterpretowana perykopa o figowcu nie prowadzi do zastrzeżeń czy to natury etycznej, czy chrystologicznej.

Kraków

KS. WOJCIECH ŻYCIŃSKI SDB

⁸¹ Por. M. Vogel, *Man — Plant Communication*, w: PEChS, New York 1974, s. 289—313.

⁸² Por. np. E. Schwartz, dz. cyt., s. 81.

Ks. Andrzej F. Dziuba

„KTO UWIERZY I PRZYJMIE CHRZEST” (Mk 16, 16) (WIARA A SAKRAMENTY)

Dzieło odkupienia zapowiedziane na kartach Pisma św. zostało w pełni dokonane przez Chrystusa w paschalnym misterium Jego błogosławionej Męki, Zmartwychwstania i chwalebego Wniebowstąpienia. Zadanie Apostołów sprowadzało się do zwiastowania dzieła